

ECHO PRZEDSZKOLA



WIADOMOŚCI, AKTUALNOŚCI, WYDARZENIA

Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 7

Gazetka Samorządowego Przedszkola nr 23 w Krakowie

Nr 7 / Marzec 2020 Egzemplarz bezpłatny

"Idzie wiosna"

Puk, puk, puk ...w okienko! - Wyjdźcie dzieci prędko.

Idzie już wiosenka i słońeczko świeci.

Z baziami gałązkę w ręku ma wierzbową.

I za pasem wiązkę przyłasczek liliowych.

Idzie piękna pani z jasnymi włosami.

W zielonej sukience, wyszytej kwiatami.

Idzie, uderza witką wierzbową z baziami.

Pokrywa się wszystko młodymi listkami.

Słono złote świeci, idzie piękna pani.

Puk, puk ... chodźcie dzieci na wiosny spotkanie.



Marzec – nazwa marzec pochodzi od łacińskiego *Martius*, czyli miesiąc *Marsa* /boga wojny/.



PRZYSŁOWIA



- Suchy marzec, mokry maj, będzie żytko jako gaj.
- Czasem marzec tak się podsadzi, że dwa kożuchy oblec nie zawadzi.
- W marcu jak w garncu.
- Źle się w marcu urodzić, bo trudno takiemu dogodzić.
- Na świętego Grzegorza idzie zima do morza.
- Gdy na świętego Józefa bociek przybędzie, to już śniegu nie będzie.
- W marcu śnieżek sieje, a czasem słońko grzeje.
- Marzec odmienia wiatry, deszcz miesza z pogodą, więc nie dziw, jeśli starzy czują go ze szkoda.



WIOSNA TO PIĘKNA PORA ROKU

- **Wiosna** – jedna z czterech podstawowych pór roku.
- **Wiosna** trwa od 21 marca do 22 czerwca.
- Na wiosnę cała przyroda budzi się do życia.
- Dni stają się coraz dłuższe, a noce coraz krótsze.
- Słońce świeci mocniej i temperatura powietrza rośnie.
- Wiosenne kwiaty, jak na przykład przebiśniegi, zawilce i krokusy, zaczynają kwitnąć.



CO WYDARZY SIĘ W NASZYM PRZEDSZKOLU



- Dnia 04.03- wszystkie grupy wychodzą do Domu Kultury na przedstawienie pt. " Wielka wyprawa".
- Dnia 06.03 - grupa II i IV organizuje Dzień Kobiet.
- Dnia 12.03 - grupa II i IV organizuje Dzień Matematyczny.
- Dnia 13.03- wszystkie grupy wychodzą do Domu Kultury na przedstawienie pt. " Bałwanek o gorącym sercu".
- Dnia 20.03- wszystkie grupy przywitają WIOSNĘ w ogrodzie, na łące, w parku...
- Dnia 23.03 - grupa I i III organizuje Dzień Wody.
- Dnia 27.03- wszystkie grupy wychodzą do Domu Kultury na koncert pt. " Odgłosy Wiosny".



KĄCIK RODZICA...

„Jedynym rozsądnym sposobem wychowania jest oddziaływanie własnym dobrym przykładem...”

Albert Einstein



Nasze dziecko a jego osobowość

Każdy człowiek przychodzi na świat z wrodzonymi cechami temperamentu dzieciństwie, i to bardzo wczesnym, ujawnia się typ naszej osobowości. Znajomość typu osobowości może być bardzo pomocna dorosłym w zrozumieniu dzieci. Jeżeli zaistnieje potrzeba niesienia pomocy dziecku w jego problemach, to wiedza o indywidualnych cechach osobowości jest nieodzowna.

Typy osobowości:

- **Flegmatyk** – przy próbie pobudzenia jeszcze bardziej zanurzy się w swój stoicki spokój. Dlatego flegmatykowi jest potrzebny dopingujący go przyjaciel, kolega, ktoś, dzięki komu będzie realizował wymyślony przez siebie plan. Współpraca taka pobudza zainteresowania, szybciej wciąga w zajęcia niż uwagi skierowane pod jego adresem. Potrzebuje wsparcia, pokazania mu, że jest wystarczająco silny i dojdzie do celu.
- **Choleryk** – przy próbie pobudzenia szybko denerwuje się na zwróconą mu uwagę, ale z zaciekawieniem słucha o czynach wielkich ludzi. Jeżeli zainteresuje się ich dokonaniem, nauczy się je cenić. Takim dzieciom można zaufać, dawać trudniejsze zadania do wykonania, bo to mobilizuje je do pełniejszego wykorzystania swoich możliwości. Należy rozwijać pozytywne możliwości, wynikające z temperamentu, nie tłumić jego nadmiaru sił i nie wywierać nacisku.
- **Melancholik** – przy próbie pobudzenia zamknie się całkowicie. Takiej osobowości potrzebny jest ktoś, kto już sam wiele dokonał w swoim życiu. Osoba ta powinna się przekonać i przeżyć w swoim wnętrzu, jak ciężko bywa w życiu również innym. Melancholik często czuje się niedoceniony



i niezrozumiały. Charakteryzuje go głębia myśli, powaga i zdolność do współczucia.

- **Sangwinik** – po kilku minutach jest tak samo rozkojarzony, niestaranny, nie zmienia się ani przez napomnienia, ani poprzez strofowanie czy groźby. Lubi różnorodność działania, szybko wyrabia sobie poglądy. Można wymagać od niego dużej, zróżnicowanej aktywności, ale również potrzebuje dużo osobistych kontaktów, które z łatwością nawiązuje, zrozumienia i zainteresowania dla swoich trudności, które biorą się często z powierzchowności jego działania. Jest spontaniczny, gadatliwy, pełen radości życia. Optymistyczny, z szerokim wachlarzem zainteresowań, dużą ruchliwością, pomysłowością. Odpowiedzialność i punktualność, to nie są jego mocne strony. Dziecko sangwinik jest w ciągłym ruchu, jednak szybko się wyczerpuje, co sprzyja większej ilości odpoczynku w nocy i w czacie dnia.

Towarzyski sangwinik – mówi!
Perfekcyjny melancholik – rozmyśla!
Energiczny choleryk – działa!
Myślący flegmatyk – obserwuje!



Jaki typ osobowości przejawia Twoje dziecko?

Dzisiejsze nieśmiałe dziecko, to to, z którego wczoraj się śmialiśmy.
Dzisiejsze okrutne dziecko, to to, które wczoraj biliśmy.
Dzisiejsze dziecko, które oszukuje, to to, w które wczoraj nie wierzyliśmy.
Dzisiejsze zbuntowane dziecko, to to, nad którym się wczoraj znęcaliśmy.
Dzisiejsze zakochane dziecko, to to, które wczoraj pieściliśmy.
Dzisiejsze roztropne dziecko, to to, któremu wczoraj dodawaliśmy otuchy.
Dzisiejsze serdeczne dziecko, to to, któremu wczoraj okazywaliśmy miłość.
Dzisiejsze mądre dziecko, to to, które wczoraj wychowaliśmy.
Dzisiejsze wyrozumiałe dziecko, to to, któremu wczoraj przebaczyliśmy.
Dzisiejszy człowiek, który żyje miłością i pięknem, to dziecko, które wczoraj żyło radością.

Ronald Russel



„Tajemnica ciotki Klary” – (kraina grzeczności)

Całkiem niedawno, w sobotę, Agata obchodziła swoje siódme urodziny. Od samego rana, gdy tylko otworzyła oczy, czekała na niespodzianki, jakie miał przynieść ten dzień..

- Agatko, królowno moja – zawołała mama z kuchni. – Wstań prędko i chodź na śniadanko, przygotowałam ci wszystko, co lubisz.

Na stole w kuchni stał już ulubiony kubek Agaty, ten w czerwone słoniki, z parującym kakao z pianką, obok czekało jajeczko na miękko i chrupiące świeżutkie bułeczki.

- Pychota! – Agata zabrała się do jedzenia czy prędeży.

- A to jeszcze nie koniec – uśmiechnęła się zachęcająco mama – Na deser będą lody, cytrynowe, takie jak lubisz.

- Bomba! – pochwaliła ją Agata, wyskrobując resztki żółtka ze skorupki – Daj mi je szybko, bo zaraz zaczyna się film w telewizji.

Kiedy obejrzała film, trochę porysowała nowymi kredkami, i szczerze mówiąc, ponudziła się trochę czekając na babcię i dziadka zaproszonych na urodzinowy obiad.

- Ding-dong! – dzwonek oznajmił nadejście dziadków.

- Ja otworzę, ja otworzę! – Agata skoczyła do drzwi, bo wiedziała, że babcia i dziadek w takim ważnym dla niej dniu nie przyjdą z pustymi rękoma.

- Jak się czuje moja wnusia, moje dzielne siedem latek? – babcia czule uśmiechnęła się od progu, chowając za sobą spory pakunek.

Agatka aż podskakiwała z niecierpliwości.

- Oj, Krysiu – skarcił babcię dziadek Tadek. – Szybko daj prezencik Agusi, bo widzisz, że doczekać się nie może.

Wyjął z rąk babci paczkę i podał ją Agacie. – Rośnij duża, Rybko.

Agata w lot rozerwała papier. – Och, jak fajnie! Klocki! Lego! Super! Nowy zestaw, jak w reklamie telewizyjnej! O takim zawsze marzyłam!

Natychmiast pobiegła do pokoju, żeby zbudować dla lalek nowy domek z altanką.

A na obiad też były same niespodzianki. Frytki, kurczak w chrupiącej kokosowej panierce i wspaniała marchewka z groszkiem. Palce lizać! Agata spałaszowała całą porcję i sięgnęła po ulubiony sernik z galaretką.

- A to pech! – wrzasnęła, kiedy niechcący potrafiła filiżankę z babciną kawą. Brązowy wrzątek rozlał się błyskawicznie w dużą plamę na obrusie i nieco mniejszą na babci nową garsonkę. Tata zerwał się natychmiast na pomoc. Agata korzystając z zamieszania czmychnęła do swojego pokoju i rzuciła się na łóżko. Głowę przykryła jaśkiem. Czuła się nieswojo. Przecież nie chciała, żeby tak się stało.



- Witaj Agatko – nieznajomy, ale miły głos sprawił, że Agata podniosła wzrok w górę.
 - Skąd ta kobieta tutaj się wzięła? – zdziwiła się dziewczynka.
 - Jesteś zaskoczona, to pewne, ale ja cię dobrze znam od dawna. Jestem twoją ciotką Klarą. Mieszkam dość daleko stąd, dlatego mnie nie znasz.
- Sympatyczna, uśmiechnięta pani, trochę tylko starsza od mamy, pochyliła się nad Agatą.
- Mieszkam w krainie Grzeczności, to spory kawałek drogi stąd. Dziś jednak, w dniu twoich urodzin, chciałam cię zabrać tam na wycieczkę.
- Skinęła ręką i nie wiadomo skąd w pokoju pojawił się dziwny pojazd, zupełnie jak wielka plastikowa miska połyskująca seledynowym światłem.
- Wsiadamy – pełen zachęty, ciepły głos tajemniczej ciotki Klary sprawił, że Agata nie namyślała się długo. Miska lekko zawirowała i wyfrunęła przez otwarte okno. Agata nie wierzyła własnym oczom. Po paru sekundach obie z ciotką znalazły się w chmurach. Miska pruła z błyskawiczną prędkością. Kiedy przebiły się przez gęstą jak mleko mgłę, miska wylądowała na chodniku przy ulicy, po bokach której stały kolorowe domki z ogródkami. Wszędzie pełno było uśmiechniętych dzieciaków i uśmiechniętych dorosłych. Na parapetach wylegiwały się leniwie zadowolone koty, w ogródkach szczekały wesołe psy.
 - Oto moja kraina Grzeczności – oznajmiła ciotka Klara wyskakując całkiem zgrabnie z pojazdu.
 - Dlaczego wszyscy są tutaj tacy zadowoleni? Z czego tak się cieszą? – pytała lekko zdziwiona Agata. – Jakoś tak tu spokojnie i miło – dodała nie czekając na odpowiedź ciotki, usiłując wytłumaczyć sobie to, co widzi.
 - Mamy tutaj pewną tajemnicę – ciotka ściszyła głos do szeptu. – Znamy magiczne słowa, które sprawiają, że wszyscy nawzajem się lubią i dobrze się czują ze sobą. Pewnie chciałabyś je poznać? – zwróciła się wyczekująco w stronę Agaty.
 - Och, tak! Bardzo bym chciała, żeby wszyscy mnie lubili – prędiutko odpowiedziała również szeptem Agata. Ciotka Klara spojrzała na nią łagodnie – Dobrze, powierzę ci nasz grzecznościowy sekret. Te słowa to... Klara nachyliła się do ucha dziewczynki i wyszeptała trzy cudowne słowa. Potem wyprostowała się i już głośniejszym głosem dodała – Używaj ich jak najczęściej, pamiętaj, to są słowa, których nigdy nie wypowiesz za dużo.
 - Misiaczku, co ci jest? – głos taty wypłynął nagle jak z zaświatów. – Agatko, źle się czujesz? Babci się na szczęście nic nie stało, już nawet się na ciebie nie gniewa.
 - To dobrze, Tatku – wymruczała zaspanym głosem Agata – ale ja i tak idę do was, bo muszę wam wszystkim coś powiedzieć. Coś bardzo ważnego.



KĄCIK PRZEDSZKOLAKA



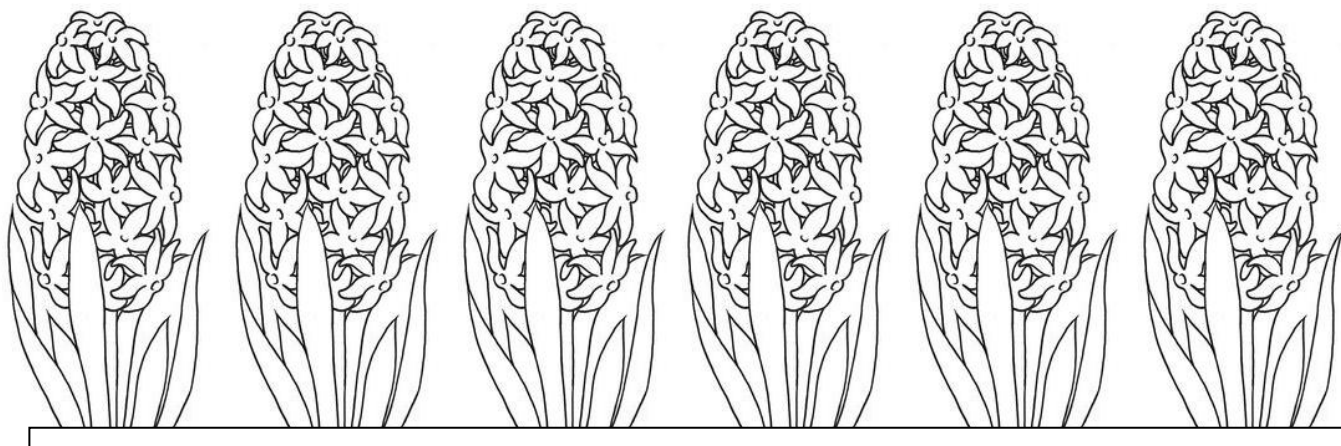
ZABAWY Z WODĄ

Podczas zabawy z wodą dziecko może poznawać właściwości wody. Odkrywać zależność ilości płynów od wielkości naczynia. Eksperymentować co pływa, a co tonie w wodzie. Elementy zabawy stanowią również doskonałe ćwiczenie oddechowe.

- Wlewanie do słoików wody- dowolne zabawy.
- Do słoików różnej wielkości wlewamy taką samą miarką wodę i patrzymy czy jest tyle samo, gdzie jest mniej, a gdzie więcej wody?
- Jaki smak ma woda? Dodajemy do wody w słoikach różnych przypraw i smakujemy. Dzielimy się spostrzeżeniami.
- Wlewamy ze słoików wodę do miski. Co możemy powiedzieć o wodzie jaka jest?
- Na wodę kładziemy łódeczki ze styropianu i dajemy dzieciom słomki. Zabawa Burza na morzu – dmuchamy mocno, słomki zanurzone w wodzie, powstają fale. Morze uspokaja się, dmuchamy słabiej.
- Wyścigi łódek. Wyciągamy słomki z wody i dmuchamy w żagiel, tak aby statek przesuwał się po wodzie. Sprawdzamy, która łódka prędzej dotrze do mety.
- Co tonie, a co pływa ? Dzieci wrzucają rozmaite przedmioty do wody: kamyk, papier, plastelina, kasztany itp. Obserwują co się z nimi dzieje. Kładziemy przedmioty na nasze łódeczki i sprawdzamy jak się one zachowują.
- Bańki mydlane. Co się stanie kiedy dodamy mydła w płynie? Dzieci dmuchają przez słomkę, powstaje piana. Pokazujemy co zrobić, aby bańki mydlane uniosły się do góry.



Coś dla starszego przedszkolaka...



POKOLORUJ HIACYNTY ZGODNIE Z POLECENIEM, LICZĄC OD LEWEJ STRONY:

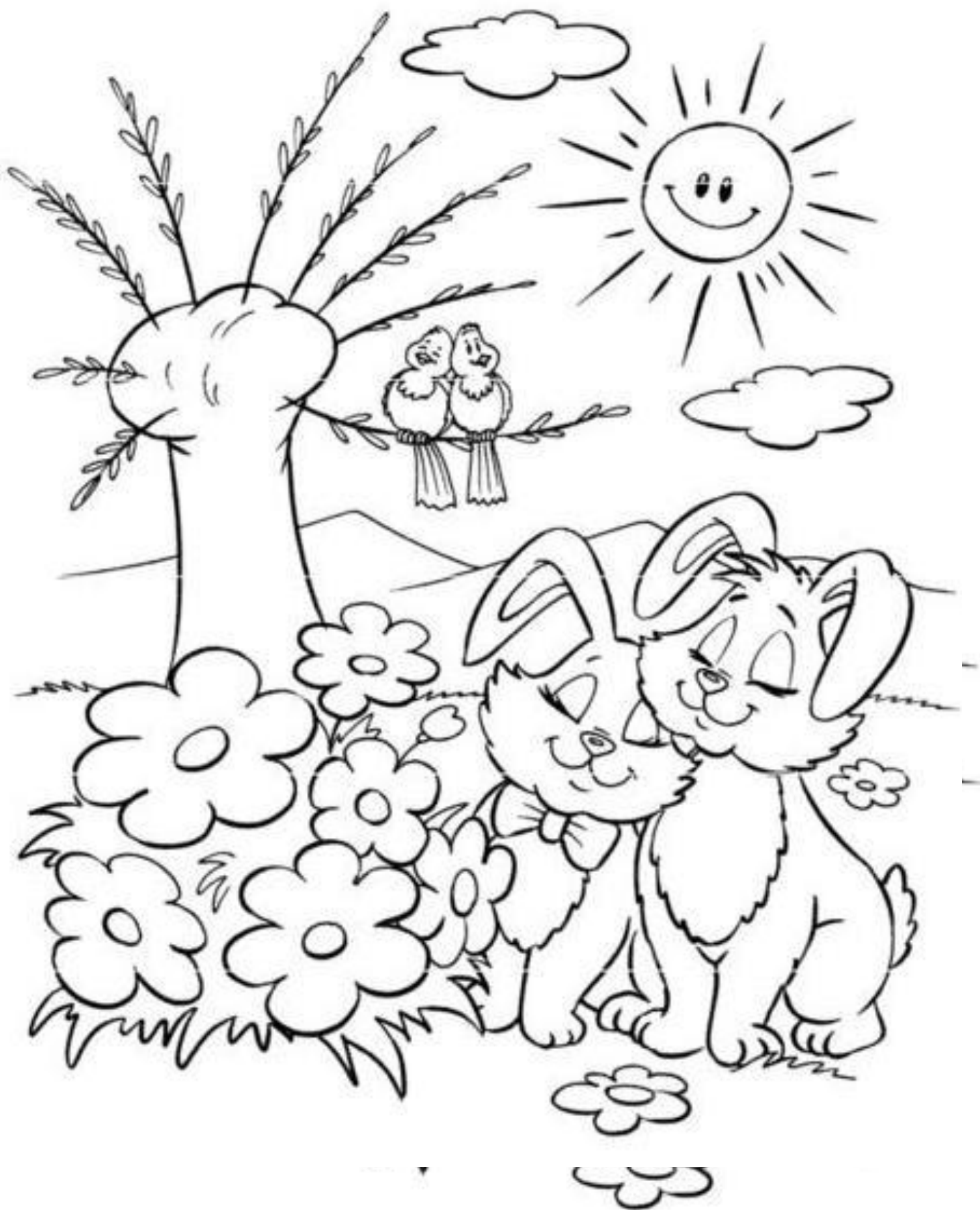
drugi - kolor żółty; **czwarty** - kolor różowy ; **piąty** - kolor niebieski;
szósty - kolor fioletowy

CZY WIESZ JAKA JEST TERAZ PORA ROKU?

POKOLORUJ PANIĄ WOSNĘ WEDŁUG WŁASNEGO POMYSŁU.
MOŻESZ DORYSOWAĆ ELEMENTY, KTÓRE KOJARZĄ CI SIĘ
Z WIOSNĄ.



.....i młodszego przedszkolaka





KĄCIK ZDROWEGO PRZEDSZKOLAKA

• Zapiekanka z makaronem i kurczakiem

Składniki:

- 200 g makaronu
- 100 g ugotowanego, pokrojonego kurczaka
- 100 g zielonego groszku (mrożony lub z puszki)
- 100 g kukurydzy (mrożonej lub z puszki)
- 1-2 łyżeczek ziół, suszonych lub świeżych: bazylii, oregano
- 250 ml beszamelu
- tarty ser do posypania

Beszamel:

- 20 g masła
- 20 g mąki
- 280 ml mleka



Sposób przygotowania: Ugotuj makaron według instrukcji na opakowaniu. Przygotuj beszamel, roztapiając na patelni lub w rondlu masło, dodaj mąkę i dokładnie mieszaj, żeby nie powstały grudki. Dodawaj stopniowo mleko, dopraw szczyptą gałki muszkatołowej. Gotuj aż sos zgęstnieje. Wymieszaj wszystkie składniki i przełóż je do żaroodpornego naczynia. Posyp żółtym serem. Zapiekaj przez około 30 minut w piekarniku rozgrzanym do 180 stopni Celsjusza. I już!

• Jabłka z kruszonką

Składniki:

- 6 jabłek
- 250 g cukru
- 200 g mąki
- 120 g masła
- cynamon
- rodzynki (opcjonalnie)



Sposób przygotowania: Jabłka obierz, pokrój w kostki. Przełóż do garnka, dodaj 3/4 cukru i cynamon (oraz, opcjonalnie, rodzynki). Można dodać również odrobinę soku z cytryny. Duś do miękkości. Rozgrzej piekarnik do 180 stopni Celsjusza. Wymieszaj mąkę, masło i resztę cukru palcami, konsystencja ma przypominać bułkę tartą. Przełóż jabłka do żaroodpornego naczynia, posyp kruszonką. Zapiekaj przez około 20 minut lub do momentu, gdy kruszonka przybierze złocisty kolor. Podawaj na ciepło (ale nie gorące!), najlepiej z gałką lodów owocowych. Pycha!

SMACZNEGO!

Opracowała:
Krystyna Szkutnik